

Sowieckie wojska w Polsce. Jak to było?

17 września 1939 r. Związek Sowiecki zaatakował walczącą z Niemcami Polskę, realizując ustalenia tajnych protokołów paktu Ribbentrop-Mołotow. Tak rozpoczął się 54-letni okres okupacji sowieckiej. W trakcie jej trwania „gościliśmy” u siebie 4 korpusy pancerne, 30 dywizji strzeleckich, 12 dywizji lotniczych, korpus kawalerii i 10 dywizji artylerii. W sumie 59 garnizonów, 13 lotnisk, 6 poligonów i bazę morską. Na terytorium Polski przechowywano również broń nuklearną.

17 września 1993 r. ówczesny prezydent RP Lech Wałęsa oficjalnie pożegnał ostatnich żołnierzy sowieckich stacjonujących w Polsce. Wszystko zaczęło się 54 lata wcześniej. Dokładnie 17 września 1939 r. Związek Sowiecki zaatakował, walczącą z Niemcami Polskę, realizując tym samym ustalenia tajnych protokołów paktu Ribbentrop-Mołotow. Do Polski wkroczyło w sumie 620 tys. żołnierzy. W ataku na Polskę Sowieci dysponowali 4,7 tys. czołgami i 3,3 tys. samolotami. Była to siła dwukrotnie większa niż użyta przez Wehrmacht 1 września 1939 r.

Bronili cywilów?

Armia sowiecka oficjalnie miała bronić ludności cywilnej. Dla nas jednak ta „obrona” oznaczała wzięcie do niewoli około 250 tys. polskich żołnierzy, z których co najmniej 21 tys. zostało

zamordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie. W ciągu 15 miesięcy pierwszej okupacji sowieckiej zostało deportowanych w głąb ZSRR ponad 700 tys. polskich obywateli.

„48 lat czasowego pobytu”

Kolejna odsłona nastąpiła w lecie 1944 roku, kiedy to armia czerwona wkroczyła na okupowane przez Niemców terytorium Polski. Rozpoczęła się druga okupacja sowiecka. Po zakończeniu wojny rozpoczął się okres 48 lat „czasowego pobytu”. W końcu lat 40-tych w Polsce stacjonowało 400 tys. czerwonoarmistów. Dla porównania – Ludowe Wojsko Polskie liczyło wtedy 140 tys. żołnierzy. Nasi „goście” korzystali nie tylko z terytorium, ale i z gospodarki PRL. Tylko w latach 1949-1954 na potrzeby sowieckiej armii przeznaczono 15% polskiego PKB.

W końcu lat 40. w Polsce stacjonowało 400 tys. czerwonoarmistów. Ludowe Wojsko Polskie liczyło wtedy 140 tys. żołnierzy

W 1945 roku z okupującej Polskę armii sowieckiej utworzono stacjonującą do 1993 roku Północną Grupę Wojsk. Jej zadaniem strategicznym było

natarcie na Europę Zachodnią. Pierwszym dowódcą został nasz późniejszy marszałek, pełniący obowiązki Polaka Konstanty Rokossowski. Jeden z jego zaufanych doradców, sowiecki generał w polskim mundurze Stanisław Popławski dowodził krwawym tłumieniem demonstracji robotniczych w Poznaniu. Dopiero w 1956 roku zostało podpisane porozumienie, na mocy którego żołnierze

sowieccy byli zobowiązani do przestrzegania polskiego prawa, a każdorazowe przemieszczenie wojsk sowieckich wymagało zgody polskiego rządu.

Ilu ich było?

Armia czerwona stacjonowała m.in. w 65 miastach w tym m. in. w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu, Kielcach, Częstochowie, Łomży, Lublinie, Białymstoku, Legnicy (1/3 miasta) i Świnoujściu.

Tylko w latach 1949-1954 na potrzeby sowieckiej armii przeznaczono 15% polskiego PKB

Przez 48 lat „gościliśmy” u siebie 4 korpusy pancerne, 30 dywizji strzeleckich, 12 dywizji lotniczych, korpus kawalerii i 10

dywizji artylerii. W sumie 59 garnizonów, 13 lotnisk, 6 poligonów i bazę morską. Sowietci przechowywali na terytorium Polski broń nuklearną. W trzech składach w Templewie, Podborsku i w Brzeźnicy przechowywano co najmniej 178 głowic do bomb lotniczych i rakiet. Jeszcze w początku lat 90-tych stacjonowało w Polsce 65 tys. żołnierzy i oficerów sowieckich, 7,5 tys. cywilnych pracowników armii czerwonej i 40 tys. członków rodzin.

Wreszcie go home!

17 września 1989 roku w kilku miastach w Polsce doszło do

antysowieckich wystąpień. Na ulicach Katowic, Gdańska, Krakowa i Opola demonstranci skandowali hasła „Sowieci do domu!”. Rok później rząd polski wystosował oficjalną notę wzywającą armię sowiecką do opuszczenia terytorium RP. Pierwsze rozmowy nie dały rezultatu. Efekt przyniosła dopiero groźba blokady tranzytu wojsk wycofywanych z Niemiec. 21 maja 1992 roku w Moskwie zostało zawarte porozumienie o wycofaniu Rosjan z Polski. Umowę podpisali prezydenci Lech Wałęsa i Borys Jelcyn. Wyjazd armii sowieckiej trwał kolejnych 17 miesięcy. Dopiero we wrześniu 1993 roku, dokładnie 54 lata po sowieckiej agresji w 39 roku, Polskę opuścił ostatni rosyjski żołnierz. Zakończył się okres 15500 dni okupacji.

Michał Rżysko